

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 11 (23) Listopada 1859 Roku.

№ 311.

Jutro, Śgo Jana od Krzyża Wym.

Przez Najwyższe Ukazy Imienne, wydane do Kapitu-
ły Rossyjskich CESARSKO-KRÓLEWSKICH Orderów, Najmi-
łosejwiej mianowani zostali Kawalerami: 1859 r. d. 4go
Września, na skutek poświadczenia Zwierzchności o od-
znaczającej gorliwość służbie i szczególnych pracach,
zgodnie z uchwałą Komitetu Ministrów, zostający w XIII
Okregu Drog Komunikacji: Orderu Św. ANNY klasy
3ej: Naczelnik Wydziału Technicznego Zarządu Okre-
gowego, Radea Kollegjalny *Leon Krasuski*; Radey Dwu-
ch: Naczelnik 5go dystansu Igo Oddziału, Jan *Rudni-*
cki; i p. o. Naczelnika 2go dystansu IIgo Oddziału, Ale-
xander *Randau*; Orderu Śgo STANISŁAWA klasy 2ej:
Naczelnik Stołu Wydziału Technicznego, Zarządu Okre-
gowego, Radea Kollegjalny Jan *Świeżewski*; Tegoż
Orderu klasy 3ej: Assessorowie Kollegjalni: pp. 09.
Naczelnika 5go dystansu Igo Oddziału, Jan *Friderici*,
Starszego Pomocnika Warszawskiego, Inżyniera Guber-
nialnego, Stanisław *Bakka*; Inżyniera Powiatowego
Rawskiego, Fryderyk *Nejman*; i Radea Honorowy, p. o.
Naczelnika 5go dystansu IIgo Oddziału, Ignacy *Chmie-*
lenski.

Przez Postanowienie NAMIESTNIKA Królestwa, miano-
wany: Członek Honorowy Deputacji Szlacheckiej Gub:
Warszawskiej, Hr. Maury: *Potocki*, Urzędnikiem do szcze-
gólnych poruczeń przy Namiestniku Królestwa. — Przez
Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom:
szcześli: Sprawiedliwości, mianowany: Były Sedzia do-
ciel domu w Warszawie, Assesor Kolleg: Karol *Majcho-*
Sedzia Pok: Ogu i m. Warszawy Wydz: 2go. Pełniący
obowiązki Sedziów do szcześli: poruczeń Kom: Rz: Spra-
wiedliwości w stopniu Sedziów, Iszej Instancji: Radea
Dworu Ign: *Kuczyński*, Radea Hono: Tom: *Piotrowski*,
zostają na tych Urzędach. — Przez Rozporządzenia Kom:
Rz: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R: S. W. i D.
mianowani: Spadły z Etatu Urzędnik z winiętego Zarzą-
dów Naczelnika Wojennego Gub: August:, Assesor Koll:
Hip: *Chruści*; Adjunktem Wydz: Wojsko: w Rządzie Gub:
Augusto: Sekretarz Magistratu m. Koźienic w Gub: Ra-
domskiej Szym: *Zbrożek*, Burmistrzem m. Sieciechowa
w tejże Gubernji: Kancellista biura Naczelnika Ptu Ra-
dzyskiego Ant: *Motyczynski*, Burmistrzem m. Sero-
ssko-Rossyjskich Alex: *Boguński*, Burmistrzem m. Żół-
kiewki o. Gub: Lubelski: i dymis: Porucznik Wojsk CESAR-
SKO-ROSSYJSKICH Karol *Kalinowski*, Burmistrzem
m. Radomska w Gub: Warszawskiej. Przeniesieni: Dla
dobra służby: Adjunkt 2gi Wydz: Wojsko: w Rządzie
Gub: Lubelskim, Assesor Koll: Józef *Slepówronski*; na
Adjunkta 2go Wydz: Administ: w tymże Rządzie Gub:
Burmistrz m. Glinian w Gub: Radomski: Józ: *Świdziński*,
na Burmistrza m. Głowaczowa w tejże Gub:; Burmistrz
m. Sieciechowa w Guber: Radomski: Józef *Skalecki*, na
Burmistrza m. Glinian w tejże Gubernji. Za uchybienia
w służbie: Burmistrz m. Uniejowa w Gub: Warszaws:

Ant: *Bobowski*, na Burmistrza m. Alexandrowa w tejże
Gub: Na własne żądanie: Burmistrz m. Alexandrowa
w Gub: Warszaws: Jul: *Zbiegniowski*, na Burmistrza
m. Uniejowa w tejże Gub: W Wydz: Kom: Rz: Spra-
wiedliwości, mianowani: Assesor Sadu Popr: Warsza-
wskiego, Radea Hono: Andr: *Wolf*, Sekretarzem kl: Iszej
w Biurze Kom: Rz: Sprawiedliwości; Pisarz Sadu Pok:
Ogu Krasnostawski, Assesor Koll: Stan: *Matowski*, Pod-
sędkiem Sadu Pok: Ogu Włocławski:; Aplikant Sądowy
przy Try: Cy: w Warszawie Mich: *Lewicki*, Podpisarzem
Sadu Pokoju Ogu Czestochowski:; Kancellista Sadu Appel:
Ant: *Chodkowski*, Adjunktem Archiwum Biura Komis-
sji Rz: Sprawiedliwości; Pek: obow: Naczelnika Wydz:
Cywil: Kom: Rz: Sprawiedliwości; Assesor Koll: Piotr
Nawiniński, zatwierdzony zostaje na tym urzędzie. Prze-
niesieni: na własne żądanie: Podsedek Sadu Pok: Ogu
Chelmski: Radea Hono: Onufry *Ruciński*, na Podsedda
Sadu Pokoju Ogu Hrubieszowskiego. Dla dobra służby:
Podsedek Sadu Pok: Ogu Włocławski: Tad: *Lewiński*, na
Podsedda Sadu Pok: Ogu Chelmńskiego.

Urząd Lekarski Gub: *Augustowski*, Zawiadamia
osoby interesowane o wakujących posadach Feleze-
rów, przy Lekarzu Pow: Augustowski: z pensją roczną
rs. 45 i przy Lekarzu Pow: Marjampolski: także z pen-
sją rs. 45 rocznie. Kandydaci z dowodami swej kwa-
lifkacji, zgłosić się mogą do Urzędu Lekarskiego w Su-
wałkach. — Inspektor Lekarski, Radea Dworu, J.
Bienkowski.

Jutro o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Reforma-*
tów, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę s. p.
Henryka *Bleszyńskiego*, Syna niegdy Prezesa Sadu
Kryminalnego; na które, pozostałe w nientulonym żalu
Matka i Żona, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych u-
przejmie zapraszają.

Xiegarnie R. *Friedleja* przy ulicy Senatorskiej i G.
Gebethnera i *Spółki* przy ulicy Kraków-Przedmi: ode-
brały *Almanach de Gotha* na rok 1860.

Wczoraj wieczorem w Kościele Archi-Katedralnym i
Metropolitalnym Śgo JANA, pobłogosławiony został
przez W. JX. *Radzikowskiego*, Proboszcza z Trzbie-
szewa, w asystencji IX. *Wojna*, ze Zgromadze: XX. *Mis-*
sjonarzy, w obec licznej Rodziny i przepełniających
Dom Boży osób, związek małżeński, zawarty przez W.
Artura *Lewińskiego*, syna Pauliny z Brzozowskich i
Augustyna *Lewińskiego*, Radey T. K. Z., z Panną Leon-
tyną *Krasuską*, córką nieżyjącej Eweliny z Bryndzów i
Leona *Krasuskiego*, Naczelnika Wydziału Technicznego
w XIII Okregu Zarządu Komunikacji. Po skończonym
obrzędzie, cały orszak godowy, udał się do mieszkania
Ojca Nowozamecznej, gdzie ochozca zabawa, wystawna
wieczernia i nie jeden toast za pomyślność młodej Pary
od serca spełniony, zakończyły te gody.

Z listów z prowincji dowiadujemy się, że już miejsca-
mi sniegi spadły. W Warszawie dotąd ich jeszcze wcale
nie było.

Ś. p. Dyonizy *Juraszyski*, o którego skonie przed kilku dniami nam doniesiono, należał do liczby młodych Artystów malarzy, którzy, ukończywszy tu w Warszawie, kursa Sztuk Pięknych, niezrażeni trudnościami, śmiało opuszczali kraj rodzinny, by po za jego obrebrami, pójść naprzód w zamiłowanym zawodzie, i przynieść z tamąd chlubę i zaszczyt krajowi. Co też ś. p. *Dyonizy* byłby nam zjawił co do jego oczekiwania nasze, gdyby śmierć przedwcześnie, nie była położyła tamy rozwojowi niepospolitego talentu; o czem Rzym, a w szczególności Akademia S. Łukasza, w której ś. p. *Dyonizy* odbywał swe studia; świadczyć będzie, że kraj nasz, utracił w nim znakomitego Artystę. Dodać tu jeszcze winniśmy, że ś. p. *Dyonizy Juraszyski*, przed wyjazdem swoim za granicę, ożarował do Kościoła w Mokotowie obraz większych rozmiarów, zdjęcie z Krzyża CHRYSTUSA, owoc swej oryginalnej i długoletniej pracy; dar ten piękny, pomieszczony w Ołtarzu bocznym, świadczy również, iż ś. p. *Dyonizy*, poczynił z BOGIEM, BÓG też będzie z nim na wieki!

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. rs. 1 dla podupadłej rodziny Artysty pod Nr 71 przy rogu ulic Jezuickiej i Bizozowej.

Październik r. b. był nie pogodny, wilgotny i słotny, średnia temperatura całego miesiąca jest 6,84 stop: R., wyższa o jedną dziesiątą stopnia od normalnej. Największe ciepło dochodziło 15,7 stop: R. dnia 2 po południu; największe zimno 0,2 stop: R. dnia 29go z rana. Ostatnie siedm dni były chłodne. Średnia wysokość barometru miesięczna, jest 27 cali 7,58 lin: par.; o 1,26 lin: par. mniejsza od normalnej; najwyżej barometr dochodził 28 cali 0,35 lin: par., dnia 5 rano, najniżej 26 cali 11,69 lin: par., dnia 22 rano. Zmiany barometru były znaczne; największa zmiana dzienna dochodziła 7,5 lin: par.; z dnia 22 na 23 podczas przejścia Xieżyca przez równik niebieski. Deszcze, osobliwie w drugiej połowie miesiąca, były częste i obfite. Ilość wody z deszczu co do wysokości, wynosi 38,48 lin: par.; o 14,54 lin: par.; więcej niż zwykle. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 86,1 na 100, o jedną setną większa niż w stanie normalnym. Dni pogodnych było 2, na pół pogodnych 7, pochmurnych 22; dni deszczu 16, mgły 7, wiatrów 1, wiatrów mocnych 3, wiatr panujący zachodni; częste były także południowo-wschodnie. Stan elektryczności atmosferycznej co do jej natężenia średni miesięczny, jest 19,5 stopni; największe natężenie siły elektrycznej, dochodziło 37 stopni, dnia 6go przy pogodnym niebie; najmniejsze 0 stop.; dnia 3go przy wilgotnem powietrzu. W tym miesiącu, pokazywały się liczne i wielkie plamy na Słońcu, osobliwie w dniach: 6, 7, 17, 23, 29, 31. Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą, największa dochodziła stop 8 cali 6; dnia 30 i 31; najmniejsza stop 2 cali 2 dnia 18 i 19.

P. Zenon *Rappaport* przystępuje wkrótce do wydania swoich *Pamiętników Wampira* czyli *epizodów z życia najslawniejszych Artystów i Artystek naszego czasu*, jak: *Panny Rachel*, *Pani de Lagrange*, *Pani Ristori* etc. Dzieło to ma wyjść w 2ch tomach z dodaniem kilku jeszcze szkiców humorystycznych, komedii, i pomniejszych poezji tego Autora, po większej części drukowanych już w rozlicznych pismach periodycznych.

Bractwo Śgo Roch przy Kościele Śgo Krzyża, w Warszawie istniejące, podaje do wiadomości, iż na sessji rocznej rachunkowo-elekcyjnej, Bractwa Śgo Roch, dnia 23go Października r. b., w Kościele dolnym Śgo Krzyża odbytej, dotychczasowy Senior W. Maciej *Szykowski*, przeżytych sześć lat, z zadowoleniem wszystkich Członków administrujący Bractwem, na następny czas, jednomyślnie przez Członków obojga płci na sessję zgromadzoną, na Seniora tegoż Bractwa Śgo Roch, wybrany i zatwierdzony został.

Z powodu ostrych i wczesnych przymrozków, wszędzie już wstrzymano roboty na zewnątrz około wznoszących się w tym roku budowli. Za to roboty wewnętrzne postępują jeszcze gdzieś niegdzie, a zwłaszcza gdzie budowle te są już na wykończeniu. Pomiedzy wszelkimi robotami temi, szczególniejszą uwagę wszystkich zwracają nowo zaprowadzone okna ramowe bez futer, według Pruskiej metody. Okna te, obok zabezpieczenia raz na zawsze od przewiewania, mają jeszcze tę wielką dogodność, że w razie psucia się, po pewnym przeciągu czasu drzewa, mogą być zmienione bez żadnej ruiny w murze, a jedynie tylko za odszrubowaniem starej ramy, i wstawieniem nowej. Widzieć je można w nowym domu Hr. *Skarbka*, przy ulicy Marszałkowskiej, który teraz wzniesiony został, dla połączenia go z dawniejszą budową W. *Lemańskiego*, a przez Hr. *Skarbka* nabytą. Nowy ten dom, tak szczupły na pozór zewnątrz, i mieści jednak nad podziw skutkiem swej głębokości i znajomości swej sztuki Budowniczego *Zabierowskiego*, pod którego kierunkiem się wznosi, dosyć obszerne mieszkanie, a wzniesiony będąc z starannością i gustem, przyozdobi w połączeniu z dawną posesją, tę część Warszawy. Obok tej własności Hr. *Skarbka*, staje druga budowla trzech-pietrowych rozmiarów, wyprowadzona już pod dach, będąca własnością PP. *Kuczańskiego* i *Przybyszewskiego*, i również przez Budowniczego *Zabierowskiego* wzniesiona. I ta podobnie jak inne dzieła tego Architekta, odznacza się wszelkimi nowo wprowadzonymi ulepszeniami w budownictwie. Wkrótce gmach ten połączy się z nowym, który zajmie cały róg Królewskiej i Marszałkowskiej, aż do posesji Hr. *Skarbka*, a około której roboty, rozpoczyna się z przysługą wiosną. Obok tych prac w mieście P. *Zabierowski* nie mało przyozdabia swymi planami i przedokolice Warszawy, jak tego mamy dowód na nowym dworze we Włochach, pod Warszawą, własności P. K. *Koelichena*, gdzie rozpoczęto budowę, do której kamień węgielny poświęcono jak to doniesiliśmy w r. b., już także pod dach wyprowadzono.

Kto tylko zostaje w potrzebie wykonania jakiegokolwiek pomysłu z metali, doznaje u nas trudności; dla tego to nader pożądaną będzie wiadomość dla takowych osób, że *Julius Czejgshmidt-Sperling*, w swoim rodzaju bardzo usposobiony, pomnożył szczupłą liczbę tego rodzaju zakładów, bo tylko dwa liczyliśmy w tej chwili w mieście; mieszka on przy rogu ulic Elektrycznej i Chłodnej Nr 767; wyrabia różne narzędzia rzemieślnicze, a mianowicie: szrubniki, cętki żelazne, i t. p.; oraz wagi dziesiętne z całą ścisłością. Podejmuje się nadto wszelkich zamówień z żelaza i stali, które według rysunków lub wskazania, na czas sumienne i za umiarkowaną cenę, wykonywane będzie.

Ciekawą jest korespondencja z Paryża do *Czasu* w tych słowach: „Dawniej brakło nam budowniczych, teraz podobno młodzież bierze się do tej pożytecznej i ważnej gałęzi umiejętności. Zprawdziwają rozkoszą spotkaniem młodego architekta, któremu Rząd dopomógł do podróży zagranicę. Pan *Nowicki* dwa lata bawił w Niemczech i Francji i ma w ręku dowody, że czasu nie traci, a co większa, naukę w zastosowaniu do potrzeb kraju przejął. Oglądaliśmy tekę olbrzymią, znającego naszego rodaka i znaleźliśmy w niej oprócz arcydzieł Niemiec i Francji, mnóstwo studjów i rysunków gmachów do użytku publicznego przeznaczonych. P. *Nowicki* nie jest z rzędu tych artystów, którzy chwytają i kopiują wszystko co tylko im pod rękę popadnie lub wyobraźnię zbudzi. Młody nasz rodak łączy wytworny gust z praktycznym sądem i doskonałą znajomością potrzeb kraju naszego. Nie jest to młody zapałownik, ale już doświadczony budowniczy. Zachwycają go arcydzieła, ale najwięcej zachęca praktyczność. Stara się natchnąć pięknoscią i wielkością gmachów, ale myśli także o wygodzie dworców lub harmoniji mniej wydatnych a jednak niezbędnych budowli. Niejeden artysta, bardzo nawet uzdolniony, pełen imagacji, grzeszy w praktyce dla tego tylko, że pogardza szczegółem, że lekceważy drobnostką. P. *Nowicki* przeciwnie, po studjach Panteonu, nie pogardza kamieniem, a z Luwru idzie prosto do więzienia, koszar lub ratownie pracowitem przyłożeniem się, z jakim studiował nad artystycznymi odkryciami coraz to nowszych skarłów harmoniji, wdzięku, powagi i wszelkich w nieśmiertelnych dziełach jenuzu architektonicznego. Życzymy P. *Nowickiemu*, ażeby dopiął celu, który sobie chy. Po takiej wędrówce powróciwszy do kraju, P. *Nowicki* będzie mógł tylko kiedy niekiedy zaglądając do tuszewego, P. *Nowicki* mylnie podany za Galicjanina, jest rodem z Warszawy, i stale zamieszkuje w Królestwie Polskim, gdzie jest Urzędnikiem.

W Kiegnarni E. *Wende i Spółki*, są do nabycia następujące nowe dzieła gospodarskie: „Zasady Pszczelnictwa”, zastosoane do konstrukcji ula ramowego, uwięzionego na Wystawie Łowickiej 1859 r., wielkim medalem srebrnym, napisał X. Jan *Dolinowski*, Warszawa, 1859, 1 tom, rs. 1, kop. 50. „Nowe, udoskonalone pszczelnictwo” X. *Dzierżona*, podług piątego niemieckiego poprawnego wydania, tłómaczył Józef *Lompa*, Leszno, 1859, 1 tom, rs. 1. „O stosunkach włościańsko-gospodarskich, i o potrzebie kredytu rolniczego w Galicji”, napisał *Skrzyński*, Lwów, 1859, 1 tom, rs. 1 kop. 80. „Gorzelnictwo postępowe, czyli najlepsze sposoby zacierania zboża, kartofli i kukurydzy, wypracowane w 25 letniej praktyce i doświadczeniu, przez Dominika *Schmelza*, Lwów 1859, 1 tom, rs. 2 kop. 50. „Nauka gorzelnictwa w ogólności”, z szczegółem zastosoaniem do wypalania kukurydzy, na najnowszych doświadczeniach opar-20. „Piwowarstwo”, czyli wykład warzenia piwa, obejmujący przepisy, jak warzyć z łątwością różne gatunki piwa; oraz sposoby robienia słodów i drożdży, poznawania dobrej wody do browarów i gorzelnii i t. d. w prak-

tyce, zebrał i opisał Romuald *Piatkowski*, Lwów 1858, 1 tom, kop. sr. 75.

Nakładem i w drukarni XX. *Misjonarzy*, wyszły następujące dzieła: 1) *Nauki Parafjalne na Niedziele i znakomitsze Uroczystości w roku*, oraz *Passionalne*, zebrane z dzieł X. *Bonardella*, przez X. W. *Świątkiewicza*, Kanonika h. Kaliskiego i Proboszcza w Busku, dwa tomy, rs. 2; 2) *Wiadomość o Szkaplerzu Niepokalanego Poczęcia N. MARJI P.*, z dodatkiem stosownych Modlitw, kop. 20; 3) *Młodzian Seraficzny* *Sty* *Stanisław Kostka*; *Nowenna* w uwagach i modłach z życia Sgo. *Stanisława* czerpniętych, młodzieży do rozmyślenia i naśladownictwa przedstawiona, Odpustami przez Stolicę Apostolską udarowana; tłómaczył z włoskiego X. S. U.; cena kop. 20. Dziełko to dedykowane jest J. W. Amalji z Hrabów Jezierskich Hr. Sewerynowej *Łubieńskiej*, jako Matce Chrześcjanę. Dzieła powyższe są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach Warszaskich.

Cóż podobnego rzadko się zdarza, jak np. przeszło od 2ch wieków istniejąca w Warszawie kawiarnia, która przechodziła zawsze do rąk potomstwa. Owa kawiarnia długi czas exystowała w stronie Saskiego ogrodu przy ulicy Zabiej; dziś zaś otworzona została pod firmą *Kawa Krakowska*, przez Panią Annę *Sadowską*, przy ulicy Nowy Świat, Nr 1309, czwartą dom od Ordynackiej. Nowa ta firma odznacza się pod względem dogodnego urządzenia, i rzeczywiście oprócz różnych napojów, przekąsek, pism, do czytania, znajduje się billard dobrze uregulowany.

Przybywszy po długiej nieobecności z zagranicy do kraju rodzinnego, udałem się między innymi o pomoc do WP. *Olechowicz*, Ohywatela, w którego sercu niedoła moja znalazła odgłos, albowiem skuteczną pomocą zaradzając niedostatkowi memu, wyrwał mnie z toni nieszczęść w jakiej zostałem. Z tego powodu, niemogąc gi Wzany Panie innym sposobem wynagrodzić wdzięczność, którą serce me jest przepełnione, poważam się wspomnieć o tej ludzkości. — F. C.

W składzie papieru M. *Szafir*, przy ulicy Freta szerokiej, jest do nabycia dziełko p. t. *Magazyn dla dzieci*, obejmujący, prócz powiastek, wiele wiadomości naukowych. Dziełko to zdobione 177 rycinami, może służyć jako miły podarunek na zbliżające się Święta, gdyż łączy pożytek z przyjemnością. Cena przystępna kop. sr. 50 za egzemplarz.

Dla zabezpieczenia własności umysłowej, prawodawcy różnych państw ohmyślili już wiele środków. Żeby im przyjść w pomoc, zawiązało się teraz stowarzyszenie w Bruxelli, ogłosiło swe statuta. Wielkim jego protektorem jest Pan *Johard*, Dyrektor Muzeum Belgijskiego narodowego przemysłu.

P. *Stefan Kukulski*, ukończywszy restaurację poniszczonych obrazów w Kościele XX. *Franciszkanów*, obecnie przeniósł pracownię swoją na Stare-Miasto Nr 42 dom *Tischlera*, w podwórzu na drugim piętrze, gdzie każdodziennie, od Sej z rana do 4ej z południa, przyjmuje zamówienia artystyczno-malarskie, a głównie zaś portretów z natury różnej wielkości, obrazów historycznych, jako też i restauracji, nawet najbardziej poniszczonych obrazów. Portrety wykonywa w miarę żądania od 10ciu do 60ciu rub. sr.

Wczoraj odbyło się pierwsze zebranie w Warsz. Tow. Dobr., dla obmyślenia środków zabawy, dawanej corocznie w tym czasie na korzyść Zupy Rumfordzkiej. Narady na tem stały się ażeby jednego z pierwszych muzyków bawiących obecnie w Warszawie, uprosić o zajęcie się urządzeniem muzycznej rozrywki, a że Artysta ten znany jest ze swoich pomysłów i gustu, niewątpimy przeto, że w razie przyjęcia, zabawa ta stanie w rzędzie świetniejszych.

Główny skład poezji znanego poety Włodz. Wolskiego, o których wyjęciu już donieśliśmy, znajduje się w xiegarni P. Mich. Glücksberga w domu W. Grodzickiego na Krak. Przedmieściu.

Xiegarnia S. H. Merzbach'a przy ulicy Miodowej, otrzymała następujące nowości: Poezje Włodz. Wolskiego i J. Korzeniowskiego, komedja *Konturent i mąż*, we dwóch aktach.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu, który zajmował się urządzeniem zabawy na obchód stułtnej rocznicy *Schillera*. Na tem posiedzeniu, trwającym blisko trzy godziny, przejrano złożone i usprawiedliwione rachunki z wydatków na urządzenie zabawy w Salach Redutowych; wysłuchano projektów, wnoszonych przez obecnych co do sposobu urządzenia stypendjum, na jakie wyznaczono pozostały z dochodu z tej zabawy wpływ czysty wynoszący 900 rs. czyli złp. 6,000; rozdyktowano takowe projekta, których ostateczny wypadek, zapewne już na przyszłym posiedzeniu zdecydowany zostanie, i upoważniono Członka Kassjera Komitetu P. R. Friedleyna, do zaproponowania lokacji tego funduszu jak najkorzystniej na hipotece, oraz do zdania sprawy z tej propozycji na przyszłym posiedzeniu.

Wczoraj donieśliśmy o koncercie Państwa d'Agreness. Una furtiva, romans z *Napój miłosnego, Donizetiego*. Dwie nokturny Szopena (dzieło 27). Arja Stradelli słynnego Śpiewaka z 1667 roku na tenor, z towarzyszeniem dwóch violi, wiolonczelli i kontrabasu. Fantazja na temat z *Mojżesza, Rossiniego*, ułożona przez *Talberga* na fortepjan. Część II: Adelajda, romans *Bethovena* na tenor. Źródło, kaprys *Blumenthala*. Pollaca brillante *Webera* (op. 72) na fortepjan. Arja tenorowa z *Faworyty, Donizetiego*. Romans na tenor *Glinki*. Wielki koncert *Webera* na fortepjan z towarzyszeniem dwóch skrzypców, violi, wiolonczelli i kontrabasu. Romans na tenor *Xieźnej Koczubej*. Po tym koncercie PP. d'Agreness opuszczają Warszawę, udając się do Berlina i Paryża. Koncert odbędzie się w Niedzielę o godz. 1szej z południa w Salach Redutowych.

Donieśliśmy także winikom dobrych win węgierskich, że Jerzy Popowicz, utrzymujący handel win i korzeni przy ulicy Freta pod Nr 256, urodzony i wychowany w Węgrzech, a zjad znający dokładnie miejsca wyborowych win, jeździł także osobiście w celu wybrania win z najlepszych miejsc i lat, które w znacznym zapasie sprowadził do swego handlu, sprzedając je na beczki, garnce i butelki. Nadto posiada on także prawdziwą sliwowicę węgierską, stoninę, orzechy i sliwki suszone, które to przedmioty sprzedaje po cenie bardzo umiarkowanej.

Tyber wystąpił z koryta i zalał niższe ulice Rzymu, a osobiście Ghetto, tak, że musiano wyprzątnąć sklepy i dolne mieszkania i przenosić się na piętra.

W mieście Rawie, od dwóch miesięcy otworzony został przez P. Felixa Pasiorowskiego, Handel win i korzeni, zaopatrzony we wszystko, co tylko można wy magać od zakładów tego rodzaju.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lazarilla*, Panna *Dowidkowska*, oraz PP. *Wyszel* i *Kamiński* po 2-kroć, po 2gim akcie *Trajedii Dzieńcia Orleanska*, Panna *Palinska* 2-kroć.

Wczoraj w Cyрку P. Carré, odbył się benefis na korzyść Panny *Adelaidy* i P. *Alberta Salamoniskich*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop. 32; za garniec kop. 43.

Kurs wczorajsz: za pół-imperjały, dają rs. 5 kop. 60; za oblige skarbowe, oprócz kuponu, dają rs. 62 kop. 42, wartość kuponu kop. 57½; za listy zastawne IIIgo Okresu, oprócz kuponu, dają rs. 14 kop. 72, wartość kuponu kop. 25.

Wczoraj w *Teatli* na obchód uroczystości dula Pa tronki muzyków, orkiestra miejscowa, wykonała dzieła muzyczne najpierwszych mistrzów i kompozytorów.

ANGLJA. Londyn, 18go Listopada. — Dzisiejsze dni niki Angielskie, nie wiele się rozszerzają nad kwestjami polityki zewnętrznej. *Daily-News*, tylko ogłasza artykuł o uzbrojeniach Anglii, i o interesie jaki ma w zachowaniu swej przewagi morskiej. Z drugiej strony *Morning Star* i *Morning Post*, zajmują się nowo-groźnym artykułem *Timesa*, który krytykuje jak strzeż. Są jednak fakta, które przemawiają głośniejsz rzysszenie, mające na celu organizowanie kółu gor- leckich ochotniczych, na czele którego stoi Minister W-

ny P. Sidney Herbert, a Vice-Prezesami są Lordowie rzysszenie, mające na celu organizowanie kółu wieczór ob- leckich ochotniczych, na czele którego stoi Minister W-

ny P. Sidney Herbert, a Vice-Prezesami są Lordowie *Palmerston* i *Derby*. — Dnia 16go b. m. wieczór ob- się meeting dla złożenia tego sto warzysszenia, a pre- dujący tymczasowo, Lord *Elecho*, wśród okłasków stach-

czy, oznajmił, że Królowa i jej małżonek, popierają sta- wo zamiary stowarzyszonych, i wyznaczają nagrody dla najrzeczniejszych strzelców. Demonstracje takie, na któ- rych czele stają nietylko Ministrowie, i ich przeciwnicy, najrozmaitszych odcieni politycznych, ale i korona, ma- ją większe znaczenie, aniżeli podejrzane stronniczo- artykuły dziennikarskie, zwłaszcza w chwili, kiedy dy- plomacja Europejska, zajmuje się Kongresem pokoju- wym. (Ind. Bel.)

FRANCJA. Paryż, 18go Listopada. — Dotychczas nie- wiadomo z pewnością, jakie postanowienie powziął Ce- binet Sardyński, w skutku opozycji, stawione przez Francję rejeencji P. *Buoncompagni*. To tylko nie ale- wątpliwość, że ten ostatni odroczył swój wyjazd. W Turynie d. 16 b. m., krążyły najbardziej niepokojące pogłoski; mówiono, iż Ministrowie są rozdwojeni w opi- niu, że przesilenie ministerjalne jest nieuchronne, że Król wspominał o abdykacji, i wreszcie że we Włoszech Środkowych panuje wzburzenie dogroźne, tak między

Indnością, która lęka się być opuszczoną jak i między armiją Ligi, która pragnie, aby ją prowadzono do boju i rozstrzygnięto krokiem rozpacznym, niepewność położenia. Zdaje się jednak, że wieści, te są przesądzone. Ze w Piemontcie wielu ludzi wpływu mających, doradza o por. temu łatwo uwierzyć, i dla tego przesilenie ministerjalne jest tam możebnem, ale z drugiej strony ważność położenia powinna natchnąć doradców korony abnegacją i duchem zgody. Co do abdykacji Króla, groźba to jest, co najmniej przedwczesna. Zmuszony do ścieśnienia programu swej polityki i opuszczenia tych, którzy w nim zaufania położyli, albo do ugięcia się przed radami i wola obcego Monarchy, względem którego ma zobowiązania; mógł on, w chwili zniechęcenia wpaść na myśl naśladowania swego ojca. Ale postanowienie tak ważne, które byłoby nieszczęściem dla Piemontu i dla Włoch, jest dziś niepodobnem. Po Kongresie dopiero kiedy decyzje jego wiadome będą, Monarcha Sardyński może obrać drogę postępowania, jaką uzna za najstosowniejszą dla interesu swego kraju, swej dynastji i honoru, ale wprzód, wszelkie przypuszczenia co do złożenia korony są tem mniej usprawiedliwione im niebezpieczeństwo położenia jest większe. Najprawdopodobniej zatem Rząd Turyński, odroczył wszelkie postanowienie do chwili, kiedy będzie mógł wiedzieć jakie wrażenie polityka Francuzka wywrze we Włoszech środkowych, gdyż tam jest zaród najważniejszych zawiązków. Co po cznie *Garibaldi*, czy przyjmie dyktaturę na swoją rękę, czy też usunie się do życia prywatnego, także do dziś jest wątpliwe, a od jego postępowania i rad zależeć będą losy Włoch środkowych. — Pogłoski krążące o Kongresie, są w ogóle za pewnością jego zebrania się i za przystąpieniem Anglii. Do miniemania tego przyczyniają się szczególniejsze wspólne przygotowania do wyprawy Chińskiej, która nawet ma otrzymać rozmiary większe, aniżeli początkowo zamierzano. Podobno Rządy Francuzki i Angielski, postanowiły zająć wyspę Chusan, u ujścia rzeki Nankin, panująca nad całem wybrzeżem Państwa Niebieskiego. — *Pays* donosi, że rozmaite Mocarstwa morskie, jakoto: Austria, Szwecja, Danja, Portugalia, Hiszpanja, Neapol i Turcja, będą reprezentowane na stronach Chin, podczas wojny. — Pomiedzy zmianami dyplomatycznymi wymieniamy także prawdopodobne przeniesienie *P. Thouvenel* z Konstantynopola do Rzymu. — Xiaże *Melternich*, udał się do Compiegne, gdzie wraz z *Hr. Walewskim*, przygotowują zaproszenia urzędowe na Kongres. Zaproszenia te jutro rozesłane być mają, i wyjdą oddzielnie od Francji i od Austrii. — Zdaje się, że pierwsiastkowo oznaczony termin 15go Grudnia, na zebranie Kongresu, jest zawczesny, i że takowe nastąpi dopiero w Styczeniu. — *P. Bourqueney* wrócił do Paryża. — Niektóre dzienniki utrzymują, że Cesarz Napoleon uprzedził Króla Sardyńskiego, iż nie zatratyfikuje traktatu ustępującego Lombardja, jeśli Rząd Sardyński zaakceptuje rejencja we Włoszech Środkowych. (Ind: Bel:).

HISZPANIA. Opóźnienia wyprawy Hiszpańskiej, przyczyniano powszechnie wahaniem się Rządu i trudnościami dyplomatycznym. Tymczasem z Paryża donoszą, że mniemanie to jest myłne. Jedynym powodem z włoki było to, że Marszałek *O'Donnell* nie chciał pozwolić żołnierzo-
mierzom siadać na okręty, póki nie będą zaopatrzeni we

wszelkie potrzeby obżów i zapasy, mogące zapewnić powodzenie oręża. W ogóle zasoby wojenne były w takim stanie, iż musiano starać się o nowe, i to zajęło wiele czasu. (Ind: Bel:)

OSTATNIE WIADOMOSCI

LONDYN, 20go Listop: — *Observer* donosi, że Anglja nie otrzymała jeszcze formalnego zaproszenia na Kongres, ale że ma miejsce w tym względzie żywa wymiana not. — Inny dziennik pisze: Formalne zawezwanie Anglii na Kongres ma być uczynione przez Francję i Austrię po wymianie ratyfikacji traktatów Zurychskich, przez noty nieidentyczne. Austria proponuje Paryż na miejsce Kongressu. — *Talleyrand* ma zostać Posłem Francuzkim w Berlinie, a *Banneville* w Atenach. — Słychać, że Anglja także protestuje przeciw mianowaniu Piemontczyka Rejentem we Włoszech Środkowych. — *Observer* utrzymuje, że *Garibaldi* własnowolnie podał się do dymissji.

Poczta Wschodnio-Indyjska przywiozła z Jeddo wiadomość datowaną 23go Września, iż tam spodziewaną była zmiana Ministrów na korzyść Europejczyków. — Z Schanghai 8 Października donoszą, że Chińczycy zerwali traktat zawarty z Amerykanami, wzbraniając przyręczonego otwarcia portów Swanton i Taiwan. — W Kantonie do 18go Października panowała spokojność. — Z Batawji 8go t. m., piszą, że tameczny Gubernator zachorował i prosi o następcę. — Wyprawa przeciw Boni, miała w Październiku wyruszyć pod zagle.

PARYŻ, 26go Listop: — Wczorajsza *Patrie* doniosła, że Rząd Francuzki dziś rozeseł zaproszenia na Kongres. — Dzisiejszy *Constitutionnel* w artykule podpisanym przez *P. Gradguillot*, oświadcza: Deklaracje Gabinetu Turyńskiego, czynią nateraz możebną rejencję Pana *Buoncompagni*, ale ma się rozumieć jedynie dla utrzymania porządku. Ostateczne uregulowanie stanu Włoch pozostawione jest Kongresowi.

MONACHIUM, 20go Listop: — Krąży pogłoska, że na wezwanie Bawarii, Pełnomocnicy średnich i mniejszych Państw, mają się zebrać 23 b. m. w Würzburgu na konferencja, dla porozumienia się co do bieżących kwestji.

TURYŃ, 20go Listopada. — *P. Buoncompagni* wyjechał do Parmy i Modeny, gdzie zabawi dni kilka. Sprawa przyjęcia pod-rejencji przez Toskanę jest bliska załatwienia. — Goniec Sardyński ma dziś stanąć w Zurychu z ratyfikacjami, których wymiana jutro nastąpi. — *Garibaldi* w proklamacji za wiadomiami Włochów o swej dymissji ze służby wojskowej, i przyrzeka, że zajmie znowu stanowisko między walczącymi, skoro Król *Wiktor-Emanuel* powoła swych żołnierzy do broni.

GENUA, 18go Listopada. — Deputacja Toskańska, złożona z *P. Galeotti* i *Fabrizzi*, a wysłana przez Dyktatora Toskanji, *P. Ricasoli*, przybyła do Turynu dla protestowania przeciw rejencji *P. Buoncompagni*. Król nie przyjął tej Deputacji, ale jutro otrzyma ona posłuchanie u Xiecia *Carignan*. (Nord i Schl: Ztg).

SZWARAD A D A
Pierwsza, wspaniała i wprost drugie lataja jak wiece;
Ala lataja też wspaniałą pierwszą, wprost trzecie i drugie.
Wszystkie zaś, że są smaczne, to je chętnie zjecie,
Otoż macie zadanie jasne a niedługie.
(Zesła Szarada, Pochwała)

ROZMAITOŚCI. — Kruk uchodził w dawnych czasach za tajemniczego miedra, podobnie jak dziś wyobraża nam złodzieja. Kradnie jak kruk, mówi gminne przysłowie, a zdaje się, że nie krzywdzi tem dawnego miedra. Język jego jest bardzo giętki i ruchliwy, a poderżnięty może swadnie naśladować różne głosy i tony. Trudniej uczy się ludzkich słów wrona, a oswojona staje się nieraz bardzo niebezpieczna. Zdarzają się bowiem wypadki, że żarzące węgle wynosi na dachy skomiane i niezmiernie raduje się z roznieconego ognia. — Na Jońskiej wyspie Sta Maura, doznano 26go z. m., o godzinie 8 1/2 wieczorem, trzęsienia ziemi, które trwało przez sekund 20 i objawiło się najprzód hukiem podziemnym. Ludność zatrwożyła się mocno tym wypadkiem, lecz na szczęście nie doznano żadnej innej szkody, prócz ruiny kilku starych budowli. — Ktoś z uczonych lingwistów zadał był sobie pracę przed laty, rozebrania mowy angielskiej, i znalazł w niej: 6,732 wyrazów pochodzących z łacińskiego języka, 6,691 z holenderskiego, 4,812 z francuskiego, 1,665 z saxonńskiego, 1,148 z greckiego, 211 z włoskiego, 106 z niemieckiego, 95 z bretońskiego, 75 z duńskiego, 56 z hiszpańskiego i t. d., w końcu po jednym wyrazie tureckim, perskim, portugalskim i niewiadomego pochodzenia. — Dwa ostatnie tomy *Historji Anglii*, *Emila Bonchosse*, obejmują dzieje W. Brytanji w XVIIym i XVIIIym stuleciu. Jest to okres bogaty w wielkich mężów. Żyli w nim czterej *Stuartowie*, *Kromwell*, *Wilhelm IIIci*, *Malborough*, *Bolingbroke*, *Walpole*, dwóch *Pittów*, *Burke*, *Fox*, *Franklin* i *Washington*. Dzieło P. *Bonchosse* zjednało sobie wielką wziętość, więcej jednak dla powabnego wykładu niż dla naukowej wartości. — Ktoś posłał do kawiarni służącą dla przyniesienia dwóch filiżanek kawy, jedną ze śmietanką, a drugą czarną. Służąca spełniła rozkaz, a gdy Pani spytała jej po powrocie, gdzie jest kawa, służąca wskazała na imbryczek, w którym przyniosła razem i białą i czarną kawę.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Okraszewski Alfons. Ob: z Brześcia Lit. nr 2668; Turbojski Jacenty. Ob: z Wierzbów nr 556; Wisniewski Teodor Pleban z Słupi nr 556.

Wyjechali: Biesiekierski Lud. Ob: do Bodzanowa; Bentkowski Leon. Ob: do Mikołajewka; Mazowiecki Alex. Ob: do Długiego Koscielnego.

Przyjechali koleją żelazną: Dąbska Józefa Hrab: z Prus nr 635; Hohenlohe v. Stawentzitz Hugo Xiążę z Berlina i Hohenlohe-Oehringen Felix Xiążę z Sztutgardu nr 414; Lubomirski Jan Xiążę z Berlina nr 1245; von Muschwitz Herman Baron i Milde Karol Członek Zarządu Drogi Żel. W. W. z Wrocławia nr 414; Przedziński Alex. Hr: z Drezna nr 471; Hr: Renard Rzec: Tajny Radca Pruski z Berlina nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Stolle Karol Właściciel Hotelu do Drezna; Szorin Karol Lekarz do Wiednia.

DONIESIENIA.

Jeden lub dwa **POKOJE** kawalerskie z opalem, do wynajęcia od każdego czasu, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 742; wiadomość powziąć można pod tymże Numerem, w Składzie Perfum Ignaćego Jakubowskiego.

Kapitał od 4,000 do 4,500 Rs., na dobra po Towarzystwie Kred.: w Warszawie hypotekę mającemi, na lat kilka; także 3,000 i 23,000 Rs. na domy tylko przy ulicach przychodzących; zaraz są do wzięcia; nadto Majątek ziemski za 7,000 Rs. do sprzedania, a dwa inne do wydzierżawienia od Sgo Jana r. p. Informacja pod Nr 2687, ulica Zródlowa, obok Zamku, na 1m piętrze od frontu.

W dniu 17 (29) Listopada r. b., o godzinie 12ej w południe, punktualnie, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licząca in minus, na dostawę Świec tojowych kurkowych w ciągu lat trzech od 1 Syczenia 1880 do ostatniego Grudnia 1882 r., dla Biur Magistratu i Oddziałów Służby zewnętrznej od niego zależnej, rocznie mniej więcej po 187 pudów; do której przypuszczeni będą sami tylko Fabrykanci świec, własne towarzystwa posiadający. Każdy przeto z pomienionych Fabrykantów mający zamiar ubiegania się o powyższą dostawę, musi w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, złożyć na ręce Prezydenta Miasta opieczetowane deklaracje, a w tych wyrażone literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypisać jedną cenę jednego takiego pudła świecy, która do licytacji in minus na Rs. 6 kop: 19 ustanowiona; do deklaracji dołączony być winien kwit Rasy Główniej Ekonomicznej na złożoną wartość w summie Rs. 150 i na koszt ogłoszenia Rs. 10, które nie utrzymujemy się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą. — Inne warunki dotyczące powyższej licytacji oraz warunków Deklaracji są do przejrzania każdodziennie wyjawy w światobeznych, w Wydziale Administracyjnym.

W domu przy ulicy Elektoralnej, drugim z Portalicą Białą, pod Nr 762, są do sprzedania: Zegar stojący o 6u oktawach, Szafa do sukien, Zegar stojący o 6u oktawach, z Fabryki sławnego Krantz, nakreślony także, na facjacie od frontu, od godziny 11ej do 1ej po południu.

Z powodu interesów w familijnych, jest **natychmiast** do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, **LOLONJA**, o parę mil od Warszawy, przy szosie położona, mająca 31 morg (około 16 dziesięciu) gnotu żytniego; zabudowania drewniane w jak najlepszym stanie; Dom mieszkalny z Kuchnią, Spizarnią, Komórką, Piwnicą, trzech Pokoi i Salonu złożony, maszyną mrowauną, również w zupełnie dobrym stanie, wraz z ławczarką żywym i martwym. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Nowy Świat Nr 1284 (nowy 10), u Rządcy domu.

MAGAZYN WARSZAWSKI W RADOMIU.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż do Magazynu Warszawskiego w Radomiu, nadszedł świeży transport Towarów, a mianowicie: Kortów, Sukna, Sybery, oraz w najświeższym guście Kamizelek, Chustek, Szalików, Kapeluszy, Męskich, Ceraty, Rolet do okien, Dywanów, wyrobów angielskich, jak również i krajowych; obok tego, w powyższym magazynie znajdują się znaczny zapas Obrazów olejnych, po cenach umiarkowanych, i przyjmują się obstalunki na Obieca Pokoi, oraz dostać można Herbaty Chińskiej. — Magazyn Warszawski pod firmą **Norberta Płońskiego**.

Perfumerja Polska.

Wynalazca niezawodnego środka na porost i wzmocnienie włosów, gojącego wszelkie wyrzuty, niszczącego łupież, brzozygi od siwizny, za użytem którego każdy mieć może włosy giętkie i piękne, oraz na udelikatnienie pleci, od piegów, ogorzelizny, plam, liszaj i zmarszczek; Proszków do zębów, odświeżających cudobnienie z ust i wielu innych środków, przeniosł swoje mieszkanie na ulicę Nowy Świat pod Nr 1299 nowy 40, na 1m piętrze. — Tamże można dostać Rużu, Bianszu, oraz Perfum i Wód po niskiej cenie.

Są do sprzedania w Warszawie 4 domy przy ulicach przychodzących położone, z ogródkami i w najlepszym stanie znajdujące się, po cenach: Rs. 22,000, 33,000, 60,000 i 100,000, pod dogodnemi i korzystnymi warunkami. Bliższą wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 733, na 2m piętrze z bramy, drzwi na lewo, z rana do godziny 11ej, bez pośrednictwa osób trzecich.

Podaje się do wiadomości, iż od dziś i każdodziennie będą **CZŁŁ** świeże, w Kawiarni przy ulicy Freta, wprost Długoj, po kop: 1 1/2, i po kop: 2 1/2, za sztukę.

PRZEWOZ na rzecę Narwi, przy Mieście Powiatowym Pułtusk, jest do wydzierżawienia od 24 Czerwca 1880 roku, na lat kilka. Wiadomość u Rządcy domu Nr 393a i na granicy u Rządcy Dóbr we wsi Olszaku Nowym.

Naczelnik Zakładów Górniczych Banku Polskiego w Ostrowcu
 Ilości. — Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15)
 Grudnia r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Biurze
 Zarządu Fabryk Ostrowieckich w Klimkiewiczowie, w Powiecie
 Ostrowskim, Gubernji Radomskiej, licytacja głośna ią minus, na
 dostawę do kopalń Ostrowieckich, Henryk i Józef zwaných stepli
 sztuk 3,000, w ciągu roku 1860, od ceny kopiejek 60 za sztukę,
 która powinna trzymać długości słoć 32, grubości zrównanej
 w cieńszym końcu cali 7 do 8. Stepie te winny być sosnowe, w $\frac{1}{4}$
 części, przyjęte będą debowe, które także winny trzymać długości
 słoć 32, grubości w cieńszym końcu zrównanymi cali 6 do 7. De-
 ruku. — W razie potrzeby, utrzymujący się przy licytacji, obo-
 wiązany będzie za powiadomieniem go jedynosięcznym naprzód,
 aby dostawy $\frac{1}{4}$ części więcej stepli, to jest sztuk 750. Dostawić
 się mające stepie, winny być z drzewa zdrowego a nie nadpsutego
 na wadzi w gotowiznie lub w papierach publicznych krajowych
 R. 180, które nie utrzymujemy się przy entrepryzie, natychmiast
 zwróconem zostanie; na kaucję zaś do samej dostawy Rs. 450,
 w podobnychże warunkach, a to najdalej w ciągu dni trzech po
 każdodzienniej, oprócz dni Świątecznych, w Biurze Naczelnika
 Kancelarii Banku Polskiego w Warszawie i u Zawładowcy Fa-
 bryk Ostrowieckich w Klimkiewiczowie. — Foltąński.

Test do sprzedania z wolnej ręki, **PALETOT** z
sznurami, podbity wyborowymi barankami,
z pięknej sukna, wcale jeszcze nie używane. Wiado-
mość pod Nr 1776 przy ulicy Sto Jerskiej na drugim pię-
trze od frontu.

Łoszę wędzony i Miński Elbląskie, oraz Kasztany włoskie i różne świeże Bakalie, otrzymał Handel Wład: Rudnickiego, przy rogu ulic Senatorskiej i Kraków. Przedm.: wprost kolumny Złotych Berlińskich Drożdży.

NIEMIA młoda brzośca, ze świeżym pokar-
mem, życzy przyjąć obowiązek w jakim zacnym
domu. Wiadomość powyższą można przy ulicy
Złotej Nr 1500, u Akuszerki.

25. XI 1900, u Akuszarki.

Młody **CZŁOWIEK**, bezzenny, życzy przyjąć obowiązek, jeden z niżej wymienionych, jako to: Rządcy domu, Piarza Prowenta przy znacznych dobrach lub Zastępcy Gminy, Zawiadawcy Fabryki, Rachmistrza, Kassjera; mogący złożyć kancji 5,000 Rs. Widomość powziąć można przy ulicy Golebiej, Nr domu 165, na 2m piętrze.

dest do odnawiania PORÓJ z opałem, meblami, usługą lub bez tej-
przy ulicy Sto- Krzyżkiej, trzeci dom od Nowego-Swiatu, po-
recie na dole, Nr 1323.

Z powodu wyjazdu, jest do zbycia po cenie kosztu, jak za granicą, **ZEGAR** nadzwyczaj regularny, repassowany w Genewie w Fabryce Czapek, z kłosem, i **dwu HANDELABRY** z emalia, pysznej roboty, z brązu Fraceozkiego, służące do ozdoby salonu; oraz **duża mechaniczna**. Przedmioty te złożone są z obierzenia i nabycia w Składzie Wyrobów Liniowych Żyrardowskich Wgo Kuczyńskiego et Comp; przy ulicy Senatorskiej w domu Lewenberga pod Nr 467. — Również zbywa się **SALON** z Elków z pokryciem welnianym. Wiadomość pod numerem u Stróża Walentego.

potrzebne są do wypożyczenia na 1szy Numer hipoteki domów murowanych w Warszawie summy od Rs. 3,000 do Rs. 15,000. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 735, na 2m piętrze z bramy, drzwi na godzinę dziesiątą, z rana do godziny jedenastej, bez pośrednictwa osób

Z rozkazu J.O. Xiecia Głównodowodzącego Armiją w Zarządzie Jenerał Intendent Armiji odbywać się będzie ostateczny przetarg 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., na dostawę w 1860 r. Prowiantu do Magazynów i punktów Grodzieńskiej Guberniji. Jenerał Intendent Armiji podaje o tem do powszechnej wiadomości, wzywa życzących mieć udział w takowym przetargu, ażeby się zgłosili do Zarządu w terminie wyżej oznaczonym z prawomocnymi kaucjami, nadmieniam, iż takowy przetarg odbywać się będzie tym samym porządkiem, jaki ogłoszony w Gazecie Rządowej dnia 3 (15) w Kurjerze Warszawskim 4 (16) Lipca r. b. Jenerał Intendent, Jenerał Major, *Sintelnikow*.



Przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1348,
jest do sprzedania **KLACZ** wierzchowa
Ukraińska, rasy Polskiej, sadząca wybornie
przez rowy i barjery, średniej miary, lat 6
mających, wraz z **SIODŁEM** i całym przyborem, za ce-
nę Rs. 300, lub też bez Siodła, stosownie do umowy. —
Widzieć ją można codziennie od godziny 9ej rano, do 1ej
z południa. Wiadomość u Stróża Wojciecha, w bramie od
ulicy.

Jest do sprzedania **Gruntu** móg 40 (około 20 dziesiątin), w którym mieszczą się chałupy, stodoły i stajnie (cała Kolonja), we wsi Gorzkiewki, 7 wiorst od Warszawy. Wiadomość pod Nr 7 w teje wsi.


Jest do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku, jeden lub dwa POKOJE z meblami lub bez takowych, dla Osoby płci żeńskiej, przy ulicy Bednarskiej, w domu W. Jaworskiego pod Nr 2678, na 1-m piętrze w ofieynie, po lewej stronie; wiadomość tamże.

Obstalunki na Drzewo

OLSZOWE I BRZOSZOWE

Zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przywoitej
 grubości, długich: pierwsze łokci $3\frac{1}{2}$ drugie łokci 3,
 a ułożonych w żłaznie na wysokość i szerokość łok: 3,
 po cenie umiarkowanej, z odstawą, którą przez Pisa-
 rza Magazynu, aż do miejsca przeznaczenia, należyście
 dozorowaną i w czasie najrychlejszym uskutacznia-
 ną bywa, przyjmują się: w Kantorze Głównym Lo-
 terji ulica Nowy-Swiat Nr 51; w Drukarni Kurjera
 Warsz.: u P. Glatzsterna Zarządcy Bazaru ulica Gra-
 niczna Nr 969; w Handlu Win P. Sommera ulica Dłu-
 ga Nr 580 i u P. Nussbauma w Kantorze Loterji Nr
 2261 na Nalewkach.

W pałacu Ordynatów Zamoyskich, przy ulicy Senatorskiej, jest natychmiast do odstąpienia MIESZKANIE nie zajęte jeszcze po zupełnem odświeżeniu, złożone z 7u Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Góry, Salon z balkonem na ulicę. Obejrzeć można za zgłoszeniem się do mieszkania lub Rancellarii Rządcy tegoż pałacu, celem umówienia się o warunki, udać się za Żelazną Bramę, do domu dotykającego kraty Saskiego Ogrodu, dawniej Kaczyńskich, Nr 413, lit. B, do Stanisława Karpińskiego, w bramie po lewej stronie przy schodki, zadzwonić.



Przy ulicy Elektralnej, nie dochodząc regu Solnej, w domu pod Nr 22, są do sprzedania Powozy mało używane, w bardzo dobrym stanie, jako to: Kocz podróży z pakunkami, Faetonik z wierzchem odejmowanym, Kocz z fordeklem, Kocz landarowy, Prelotka Petersburska, wszystkie na łąjących resorach, wiadomość także po prawej stronie, wchodząc w podwórze.



Pod Nr 2772 przy ulicy Aleksandra, jest do sprzedania Salopa Tumakowa, czarnym atłasem pokryta, nowa, całory Szale, jeden prawdziwy turecki, a trzy francuskie, czyste weloy, w kolorach białym, czarnym i pasiowym, dwie Murki szenszyłowe, Boa Sobolowe, kilka Lamp stojących i wiszących; wiadomość na 1m piętrze, na prawo, od godziny 11ej do 2ej po południu.

Potrzebna jest PRASSA żelazna

DRUKARSKA, w zupełności dobrym stanie. Kto by z W.W. Właścicieli Drukarni miał takową do odstąpienia, zechce nadać swój adres do Drukarni Kurjera.

W dniu 16 b. m. i r., przechodząc z ulicy Namieśnikowej na Ordynackiej, zgubiono **XIAZKĘ** z arkusza wielkości, pisaną tylko po żydowski, która się nikomu nie przyda, a bardzo potrzebną jest poszkodowanemu, gdyż jest w biednym stanie. Uprasza się bardzo Szanowną Publiczność, kto tę Xiazkę znajdzie, ażeby oddał pod Nr 2780 przy ulicy Alexandrja, do Gospodarza, za nagrodą.

ALGIERKA

Niedźwiadkami podobita, ożywana, w dobrym stanie, jest do sprzedania.

Wiadomość przy ulicy Mostowej i Nowomiejskiej Nr 166, na 1m piętrze od frontu.

W Gazecie Policyjnej zamieszczone jest ogłoszenie o wtórej licytacji w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 4ej po południu, w gmachu Szpitala Śgo Ducha, w byłych Koszarach Sierakowskich, odbyć się mającej na dostawę żywności i innych potrzeb w roku 1860, od 1go Stycznia po dzień 1szy Listopada 1860 roku, dla Szpitala Śgo Ducha. — Za Opiekunów Przydujacego, Członek Rady. **Borzęcki**.
Założywszy obok istniejących Fryszerkę **wawsi** **Drądzewie**, Prie Przasnyskim Guber; Plockiej, FA-SBRYKĘ GWOZDZI Maszynowych z Żelaza kutego, które posiadają wszelkie właściwe przyrządy w użyciu, polecam takow szanownej Publiczności, tak z ich dobroci, jakoteż i ceny nader umiarkowanej. — **Ignacy Śniechowski et Comp.**

Dnia 18 b. m. w nocy, w m. Koniń, między innemi pięknymi zabrano **LIST ZASTAWNY** Lit. C Nr 56,730, na 1000. Zechcą Rantory i Wexlarze przy wymianie na List ten jako skradziony uwagę zwrócić, w razie dostarczenia zatrzymać i o takowym donieść Kupcowi Izaakowi Leszczyńskiemu w Koniń, w Powiecie tegoż imienia w Gub. Warszawskiej.

Drugi Transport **KALOSZY GUMMO-ELASTYCZNYCH**, w najlepszych gatunkach, z pierwszych Fabryk Angielskich, otrzymał **Händel Galanteryjny i Nowości LEONARDA**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 445, wprost Odwachu.

LOS Loteryjny cały Nr 389 zaginął, znalazca zechce zwrócić takowy do Sklepu Bławatnego Silberberga za Żelazną Bramą, za nagrodą jeśli zadać będzie.

DYSTYLATOR z Prus, życzy objąć miejsce na prowincji. Bliższa wiadomość przy ulicy Solnej Nr 805.

W domu Nr 966 przy ulicy Graafoznej, jest do sprzedania **POWÓZ** używany w dobrym stanie, oraz **SANKA**. — Tamże jest do wynajęcia każdego czasu **ŚNIEP** z dwoma Pokojami i Kuchnią, oraz **ŚNIEP** z Pokojem. — Wiadomość na miejscu.

P. Franciszka Szczepańska, córka Karola Szczepańskiego i Rozalii z Gadomskich, zechce się zgłosić do Redakcji Kurjera, w własnym interesie.

W Drukarni Kurjera Warsz. — Wolno drukować dnia 11 (23) Listopada 1859 r. — Staraw Centor, F. Siedziński.

Dnia 11 b. m. w przejeździe od rogatki Petersburskiej na ulicy Chmielnej, zgubione zostały **PAPIERY**, mianowicie: abecznica, statystyka w rosyjskim języku pisaną, w drukiu papieru, winiety, oraz jedna notatka po polsku, kłoby takowe znalazł, niech raży dostawić do Rządu domu Janzilla, przy ulicy Chmielnej Nr 4526, a otrzyma stosowną nagrodę.

OGIER wierzchowy, gniady, rasy Frieskiej, jest do sprzedania. Wiadomość u Stangreta Franciszka, na Fokale pod Nr 1297.

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Bednarskiej Nr 374, został odwany **MAGAZYN MÓD** pod firmą: **Charlotte et Sophie**. Właścicielki przyjechały z Zagranicy zaopatrzyć swój Zakład w najwykwintniejsze i szeregofy strojów damskich.

Trzy ALGIERKI męskie, fattrane, mało używane, oraz **SALOPA** również, podszyci futrem i **ZEGAR** słow, w opowie, małego wci, w sprężynie bijący, są do sprzedania przy ulicy Przyrynek pod Nr 1883 lit. A, na 1m piętrze. — Tamże jest do odnalezienia każdego czasu, przy Familji, **POŁOJ** abdy frontowy.

Rs. 10 nagrody, kto odprowadzi do Stróża w domu Malbomina, przy rogu ulicy Królowskiej i Saskiego placu, **PŁA** z rasy Piaczowej, maści płowej, z długim włosiem, uszy i ogon białymi obcięte.

Przed parą dniami, przybyła do **Charcieca**, Właścicieli, za udowodnieniem, zwróceniem kosztów żywienia, oraz ogłoszenia, może ją odebrać pod Nr 16 przy ulicy Sto-Janki.

Wiadomość u Stróża. — Wczoraj, dnia 19 (22) b. m., z domu pod Nr 43 (nowy) przy ulicy Nowy Świat (Levret) **PIS** z gatunku Chartów Angielskich (Levret) kłoby takowego znalazł lub posiadał o nim jaką wiadomość, proszony jest o odprowadzenie go pod powyższy Numer za nagrodą, lub o udzielenie wiadomości.

Dziś rano zimna stopni 3. Wzrósł w południe ciepła stopni 0. Dziś rano wysokość wody na Wile, stop 2 cali 7 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, **Katarzyna Córka Bandyty**, **Panna Bogdanoff** przedstawi **Katarzynę** — jutro **Isis** z **Isis**.

Dziś **CYRUS** P. Carré. — **TIVOLI**. Dziś **Muzykalia Zabawa** pod osobistą Dyrekcją **P. E. Bach**, programi doborowy, a między innemi merami odegrane będą: **Uwertura do Op. Jan z Paryża** (Wieniec), **Uwertura Koncertowa** (E. Dar), **(Kaliwody)**, **Wieniec**, **Melodji Polskich**, **Wielkie Potpourri** (E. Bach), i wiele innych.

Początek o godz. 7ej. — Oddzielne wejście do Salonu od ulicy Królewskiej, w dziedzińcu na prawo, gdzie wskazuje „Wechód do Salonu Koncertowego Tivoli”. — Jutro początek o godz. 7ej.

Dziś na **WIEJSKIEJ KAWIE**, pod osobistą dyrekcją **P. Emanuela Bach**, wykonana będzie **Symfonia Beethowena** z **Uwertura Ludwika**, **Cherubini**; **Arja koncertowa** **Początek**, **wykona P. Stoprahna**, i **Rejselest**, **Uwertura Lobiego**, **Początek** o godzinie 5ej.

Dziś w **Kawiarńi** przy ulicy Trebackiej pod Nr 627, na 1m piętrze, grać będzie **P. Jacobi** z towarzyszeniem **czelli i Fortepianu**, a łaskawym względem poleca się **Piltz**.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu **L. Krupeckiego**, na Lesznie, wprost Rymskiej, sztuka po kop. 4.

OSTRYGI świeże codziennie, nadchodzą do Handlu **Stepkowskiego** Nr 473c, wprost Teatru.